

**Sygn. akt: X C 2279/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Stanisław Sadowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paweł Sosnowski

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **R. M. (1)**

przeciwko **K. S.**

o zapłatę

orzeka:

**oddala powództwo.**

### UZASADNIENIE

Powód R. M. (1) wniósł w dniu 18 września 2015 r. pozew o zapłatę kwoty 1000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu, przeciwko pozwanemu K. S..

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzona kwota wynika z obowiązku zapłaty przez pozwanego kary umownej z tytułu szkody jaką poniósł powód, który wynajął pozwanemu w ramach prowadzonej działalności samochód osobowy, a która to szkoda powstała, na skutek zwrócenia przez pozwanego samochodu z zarysowanym zderzakiem i wgniecionym błotnikiem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz podniósł, że postanowienia zawarte w Ogólnych Warunkach Najmu były niedozwolone zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. bowiem były sprzeczne z dobrymi obyczajami, jak również niemożliwe do zapoznania się z nimi przy podpisywaniu umowy.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany K. S. zawarł w dniu 16 marca 2015 r. z powodem R. M. (2), prowadzącym wypożyczalnię samochodów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, umowę najmu pojazdu marki F. (...). Pojazd miał być użytkowany przez pozwanego do 21 marca 2015 r. Do umowy najmu dołączone były Ogólne Warunki Najmu. Wydruk ogólnych warunków był nieczytelny, na jednej stronie zamieszczone było małym drukiem 14 punktów warunków oraz załącznik nr 1 określający kary umowne za niedotrzymanie warunków najmu.

Pozwany już wcześniej co najmniej dwukrotnie korzystał z usług powoda.

Najem samochodu odbywał się za pośrednictwem Autoryzowanej Stacji Obsługi z której korzystał pozwany przy serwisowaniu własnego samochodu. Zaoferowano mu samochód z wypożyczalni powoda na czas naprawy jego pojazdu i pozwany tę propozycję przyjął. Koszty najmu pojazdu pokrywało (...) pozwanego.

Zgodnie z punktem 7.3 warunków umowy najemca zobowiązany jest do zapłaty opłaty w wysokości wskazanej w aktualnym cenniku wynajmującego lub w innej wysokości wynikającej z umów odrębnych, w przypadku powstawania szkody komunikacyjnej w pojeździe, zniszczenia, utraty pojazdu, kradzieży pojazdu. Opłata ma na celu zapłatę wynagrodzenia wynajmującemu, szkody poniesionej w wyniku przestoju pojazdu/ jego utraty oraz szkody poniesionej w wyniku utraty przez samochód wartości w związku z zaistnieniem w/w zdarzenia. W celu zwolnienia się przez najemcę z tej opłaty, winien on dostarczyć wynajmującemu dowody potwierdzające, że szkoda jest następstwem, okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Podczas używania samochodu przez pozwanego doszło do drobnej szkody parkingowej z udziałem wynajmowanego samochodu, w wyniku której zarysowany został tylny zderzak, a także minimalnie wgnieciono tylny, prawy błotnik. Uszkodzenie było niewielkie, powierzchniowe, samochód był zdalny do użytku zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Pozwany zgłosił fakt powyższego zdarzenia pracownikowi powoda.

Przy zwrocie pojazdu pracownik powoda J. Z., który obsługiwał pozwanego w toku realizacji umowy, sporządził stosowny protokół.

Powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę na kwotę 1000 zł tytułem szkody poniesionej w wyniku przestoju samochodu na 6,5 dób.

Powód w dalszym ciągu korzystał z samochodu w sposób ciągły. (...) była nadal wypożyczane bez jakiegokolwiek przestoju celem jego naprawy. Powód nie zgłosił do ubezpieczyciela zaistniałej szkody, nie było także dłuższej naprawy samochodu. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód posiada także warsztat blacharsko-lakierniczy.

Pozwany po zdarzeniu skontaktował się z (...) posiadającym certyfikat Autoryzowanej Stacji Obsługi samochodów F., w którym wskazano, że usunięcie usterki będzie stanowiło koszt od 350-400 zł. Pozwany zaproponował powodowi naprawienie usterki w (...), z tym zastrzeżeniem, że pozwany zapłaci za naprawę, jednakże powód nie wyraził zgody.

Samochód został przez powoda sprzedany w kilka miesięcy po zdarzeniu, bez jakiegokolwiek znaczniejszej naprawy blacharsko-lakierniczej.

Dowód:

-dokumenty:

umowa najmu – k. 16 akt

warunki najmu – k. 17 akt

zdjęcia pojazdu – k. 18-21 akt

faktura – k. 21 akt

- zeznania świadka J. Z. – k. 71 – 72 akt

- przesłuchanie powoda K. S. – - k. 72 akt.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny spraw Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów dołączonych do akt sprawy, a także dowodu z zeznań świadka J. Z. oraz przesłuchania strony powodowej K. S..

Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę w pełni bowiem nie wzbudziły one żadnych wątpliwości zarówno Sądu jak i stron.

Sąd ani pozwany nie zakwestionowali przy tym systemowego wyliczenia wartości szkody przez pracowników powoda. Jak wynika jednak z wiedzy zawodowej i osobistej Sądu, system A. pozwala na dużą dowolność przy szacowaniu kosztów naprawy, które zależą od wielu czynników. Szczególnie powód miał możliwości bardzo szybkiego i taniego usunięcia drobnych uszkodzeń powłoki blacharsko-lakierniczej, dysponując nowoczesnym warsztatem blacharsko-lakierniczym. Z tego powodu zbędne było powoływanie w sprawie biegłego w tym zakresie, także ze względu na zbytec samochodu przez powoda jak i na fakt, iż roszczenie pozwu było zryczałtowaną karą umowną jedynie za przestój pojazdu, a nie związku z wartością uszkodzeń samochodu.

Zeznaniom świadka J. Z. Sąd dał wiarę w zasadzie w całości, bowiem jego zeznania były jasne i spójne. Świadek, który jest pracownikiem powoda potwierdził, że pozwany wynajął u powoda samochód marki F. (...), oraz że zwrócił samochód z zarysowaniem zderzaka i uszkodzeniem tylnego błotnika. Świadek podał, że kwota jaką zażądał powód w pozwie stanowi karę umowną równą zryczałtowanej należności za przestój samochodu na 6,5 doby. Świadek zeznał również, że szkoda jaką spowodował pozwany nie została zgłoszona do ubezpieczyciela, ponieważ to spowodowałoby zwiększenie kosztów ubezpieczenia całej floty samochodów powoda. Wątpliwości budzą zeznania tego świadka jedynie w odniesieniu do rozmiaru szkody w pojeździe. Dołączone zdjęcia, zrobione przez stronę powodową po zwrocie pojazdu przez pozwanego, nie ukazują żadnego uszkodzenia tylnego prawego błotnika. Uszkodzenie to, jako niewidoczne na dużych zdjęciach musiało być więc bardzo nieznaczne.

Sąd uznał również za prawdziwe twierdzenia strony pozwanej w osobie K. S.. Pozwany potwierdził przebieg zdarzeń ustalonych w sprawie. Podał również, że starał się o polubowne rozwiązanie sporu i chciał zapłacić z własnej kieszeni za naprawę usterki zgodnie z cennikiem ustalonym przez AutoStyl, jednak powód nie zgodził się na takie rozwiązanie.

Bezsporne w przedmiotowej sprawie było to, że pozwany wynajął auto od powoda i zwrócił się z zarysowaniami na zderzaku oraz minimalnie uszkodzonym tylnym błotnikiem.

Sporne jest natomiast to czy powód może dochodzić od pozwanego kwoty 1000 zł kary umownej wyrządzenie szkody w postaci 6,5 doby przestoju samochodu z usterką, wobec ustalenia przez Sąd, że taki przestój nie miał miejsca, a samochód w dalszym ciągu był wynajmowany, bez naprawienia usterki.

Zgodnie z art.6 k.p.c. istnienie sporu między stronami, co do zasady, obliguje jedną z nich do udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem powód powoływał się na zaistnienie oznaczonych faktów, w tym na fakt, przysługującego mu względem pozwanej roszczenia o oznaczonej wysokości, zobowiązany był wskazać okoliczności, które uzasadniały żądanie zgłoszone w pozwie.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawniania roszczenia po myśli art. 677 k.c. stanowiący, że roszczenia wynajmujące przeciwko najemcy o naprawienie szkody z powodu uszkodzenia lub pogorszenia rzeczy, jak również roszczenia najemcy przeciwko wynajmującemu o zwrot nakładów na rzecz albo o zwrot nadpłaconej czynszu przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy, należy uznać za niezasadny. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pozwany zwrócił auto 21 marca 2015 r. natomiast pozew w przedmiotowej sprawie wniesiony został przed upływem rocznego terminu tj. 18 września 2015 r.

W dalszej kolejności Sąd chciałby się odnieść do wskazania pozwanego, że umowa którą zawarł z powodem, nieuzgodniona indywidualnie go nie wiąże, bowiem kształtowała jego prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> k.c.).

W ocenie Sądu podniesione przez pozwanego okoliczności nie zasługiwały na uwzględnienie. Owszem do umowy najmu dołączone były Ogólne Warunki Najmu, które nie były uzgodnione wcześniej z pozwanym, jednakże sama umowa jak i warunki nie kształtowały praw i obowiązków pozwanego jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszały w ogóle interesów pozwanego. Wskazać należy, że pozwany już wcześniej korzystał z usług powoda, godził się na warunki jakie obowiązywały przy najmie samochodów i nie miał zarzutów do powstałego między stronami stosunku. Owszem Sąd przyznaje, że zapoznanie się z wydrukiem Ogólnych Warunków Najmu może wymagać większego skupienia, jednakże dla osoby która już wcześniej zapoznała się z mechanizmem wynajmów samochodu nie powinno budzić wątpliwości.

Powództwo jest jednak bezzasadne.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego powód domagał się od pozwanego zapłaty kary umownej za przestój samochodu przez okres 6,5 doby, wynajętego wcześniej przez pozwanego, z uwagi na spowodowanie w samochodzie uszkodzenia w postaci zarysowania zderzaka i wgniecenia błotnika prawego tylnego. Bez wątpienia, drobne uszkodzenie faktycznie powstało. Jak wynika z zeznań świadka J. Z., samochód bez naprawy nadal był jednak wynajmowany bez jakiegokolwiek przestoju, w takim stanie został również sprzedany, a zarysowanie i wgniecenie błotnika nie zostało naprawione. Nasuwa to wniosek, że były to uszczerbki niewielkie i jest wysoce prawdopodobnym, iż wystarczało wypolerowanie zarysowań, by nie były widoczne. Jest wysoce uprawdopodobnione, iż tą metodą usunięto skutki tej drobnej kolizji. Należy przy tym mieć na uwadze, iż powód jako profesjonalny podmiot działający pod firmą znanej wypożyczalni (...) SA, nie mógł oferować klientom przez kilka miesięcy samochodu z wyraźnymi uszkodzeniami. Także przy zbyciu samochodu, nieopłacalnym była sprzedaż pojazdu z uszkodzonym nadwoziem. Twierdzenia świadka J. Z. o niższej cenie uzyskanej przy sprzedaży pojazdu pozostają przy tym bez związku z meritem przedmiotowej sprawy. Na cenę samochodu używanego mają wpływ liczne czynniki, zwłaszcza przy transakcjach pomiędzy przedsiębiorcami (samochód odsprzedano dilerowi F.). Powód nie udowodnił związku pomiędzy zdarzeniem z marca 2015 roku a ceną uzyskaną ze sprzedaży pojazdu. Powód zresztą w ogóle nie podnosił tej okoliczności.

Powyższe rozważania wskazują przede wszystkim na fakt bardzo drobnego rozmiaru szkody na pojeździe, ale także przemawiają za tezą, iż to minimalne uszkodzenie zostało „na miejscu” naprawione przez warsztat samego powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd przyjął brak podstaw do domagania się przez powoda od pozwanego kwoty kary umownej z tytułu przestoju pojazdu, przede wszystkim ze względu na obiektywny brak jakiegokolwiek przestoju i tym samym brak szkody w postaci utraconych korzyści przez powoda, z powodu wyłączenia pojazdu z najmu w okresie jego naprawy.

W tej sytuacji oddalił powództwo po myśli art. 484 § 1 w związku z art. 353 § 1 kc a contrario.

Sąd nie orzekał w wyroku o kosztach procesu, albowiem poniósł je w całości powód, który przegrał sprawę.